

POSTANOWIENIE

26 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Pawłyszczke

SSN Beata Janiszewska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 26 stycznia 2024 r. w Warszawie,
skargi kasacyjnej I.N.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze

z 15 lipca 2020 r., II Ca 126/20,

w sprawie z wniosku I.N.

z udziałem M.P.

o podział majątku wspólnego,

**1. uchyla zaskarżone postanowienie co do punktu I ppkt 1, 3
i 4 oraz punktu III i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Jeleniej Górze do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego;**

2. oddala skargę kasacyjną w pozostałym zakresie.

[P.L.]

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 15 lipca 2020 r. Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze zmienił postanowienie Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z 29 listopada 2019 r. w ten sposób, że: ustalił, iż w skład majątku wspólnego wnioskodawczyni I.N. i uczestnika postępowania R.P. wchodzi również środki finansowe zgromadzone na dwóch rachunkach bankowych w B. S.A. w W. (obecnie: B. S.A. w W.) w łącznej

kwocie 1 942 866,96 zł oraz nakład z majątku wspólnego na majątek osobisty wnioskodawczynie w kwocie 29 316,90 zł; przyznał na wyłączną własność wnioskodawczynie składniki majątku o łącznej wartości 4 702 953,36 zł (zamiast 2 730 769,50 zł), podwyższając kwotę spłaty ze strony wnioskodawczynie na rzecz uczestniczki postępowania M.P. z kwoty 1 354 081,30 zł do kwoty 2 340 173,24 zł (pkt I ppkt 1-4); oddalił dalej idące apelacje stron (pkt II) i oddalił wnioski o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego (pkt III).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że 24 grudnia 2001 r. I.N. i R.P. zawarli związek małżeński. Małżeństwo to zostało rozwiązane przez rozwód prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z 7 lipca 2010 r., bez orzekania o winie. W trakcie trwania małżeństwa oboje małżonkowie pozostawali w ustawowym ustroju majątkowym, pracowali nad powstaniem wspólnego majątku. Przed zawarciem związku małżeńskiego i w jego trakcie I.N. prowadziła działalność gospodarczą pod firmą I., którą założyła w 1989 r., częściowo z pieniędzy otrzymanych od rodziców. W trakcie trwania małżeństwa uczestnik postępowania pobierał czynsze od dzierżawców nieruchomości wynajmowanych w ramach działalności gospodarczej i pomagał w prowadzeniu tej działalności, gdyż przebywał na rencie. Prowadzeniem domu, wykonywaniem obowiązków domowych, obejściem i ogrodem zajmowała się I.N.

W skład majątku wspólnego byłych małżonków I.N. i R.P. na datę ustania wspólności majątkowej małżeńskiej wchodziły bliżej opisane składniki majątku nieruchomego i ruchomego oraz środki pieniężne zgromadzone na rachunkach bankowych i w domu maklerskim.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy uznał, że nie było podstaw do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym; nie znalazły w szczególności oparcia w materiale dowodowym sugestie wnioskodawczynie, jakoby wspólny majątek powstał jedynie wskutek jej starań. Z zaświadczenia ówczesnego Banku z 9 kwietnia 2015 r. i historii rachunku wiadomo, że wnioskodawczynie na 20 grudnia 2001 r., czyli przed zawarciem związku małżeńskiego, posiadała kwoty: 21 374,98 zł na rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym, 1 967 490,62 zł na rachunku lokat terminowych i 36,70 zł na

rachunku wkładów terminowych, które to środki pozostawały tam także po rozwodzie, zaś w dacie rozwodu posiadała ponadto kwotę 70 919,50 zł na rachunku Domu Maklerskiego B.

Rozpoznając apelacje wnioskodawczyni i uczestniczki postępowania, Sąd Okręgowy stwierdził, że Sąd pierwszej instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, ale nie podzielił stanowiska tego Sądu, iż środki w kwocie 1 942 866,96 zł, znajdujące się 28 lipca 2010 r. na rachunkach bankowych I.N. w banku, stanowią jej majątek odrębny. Na wnioskodawczyni ciążył obowiązek udowodnienia, że środki zgromadzone na rachunkach bankowych stanowiły jej majątek osobisty, jednak I.N. nie udowodniła tego faktu.

Powyższe postanowienie Sądu Okręgowego wnioskodawczyni zaskarżyła w części, tj. w zakresie punktu I, zarzucając naruszenie:

I. przepisów prawa materialnego:

1) art. 33 pkt 1 k.r.o., polegające na wadliwym przyjęciu, że środki pieniężne zgromadzone na rachunku bankowym wnioskodawczyni przed zawarciem związku małżeńskiego w wysokości 1 942 866,96 zł i pozostające w jej dyspozycji po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej w wyniku rozwodu nie mogą być uznane za majątek osobisty wnioskodawczyni, podczas gdy dla prawidłowej oceny prawnej tego składnika majątkowego znaczenie ma jedynie data jego zgromadzenia przed powstaniem wspólności majątkowej małżeńskiej, a nie późniejszy, ewentualny obrót tymi środkami na rachunkach bankowych;

2) art. 47 § 1 k.r.o., polegające na jego niezastosowaniu i przyjęciu, że ww. środki pieniężne weszły do majątku wspólnego małżonków pomimo braku pomiędzy nimi umowy o rozszerzeniu wspólności ustawowej o ten składnik majątku osobistego wnioskodawczyni;

II. przepisów postępowania:

1) art. 382 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego, które prowadziłoby do przyjęcia ustaleń, że kwota 1 967 490,62 zł, którą wnioskodawczyni posiadała na swoim rachunku bankowym przed ślubem

z R.P., stała się składnikiem ich majątku wspólnego po zawarciu związku małżeńskiego;

2) art. 567 § 3 w zw. z art. 684 k.p.c. przez jego niezastosowanie w sytuacji, w której przepis ten nakazuje sądowi ustalenie z urzędu składników i wartości majątku wspólnego stron i w związku z tym nierozpoznanie istoty sprawy polegające na pominięciu przy ustaleniu składników majątkowych ww. kwoty, co powinno prowadzić do wniosku, że kwota ta stanowiła nakład z majątku osobistego wnioskodawczynie na majątek wspólny stron.

Powołując się na powyższe zarzuty, wnioskodawczynie wniosła o uchylenie postanowienia Sądu Okręgowego w zaskarżonej części.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną uczestniczka postępowania wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy wskazać, że skargą kasacyjną zostało objęte orzeczenie Sądu Okręgowego co do dwóch składników majątku, tj. kwoty zgromadzonej na rachunku w banku (1 942 866,96 zł) oraz nakładu z majątku wspólnego na majątek osobisty wnioskodawczynie (29 316,90 zł). Niemniej zarzuty podniesione w skardze odnosiły się wyłącznie do tej pierwszej kwoty, a rolą Sądu Najwyższego nie jest doszukiwanie się podstaw zaskarżenia prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji. W związku z tym skarga kasacyjna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., co do rozstrzygnięcia w przedmiocie nakładu z majątku wspólnego na majątek osobisty wnioskodawczynie.

Skarga kasacyjna podlegała zatem rozpoznaniu – w kontekście podniesionych zarzutów – jedynie co do pierwszego z ww. składników, tj. kwoty zgromadzonej na rachunku bankowym.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia prawa procesowego, gdyż właściwe zastosowanie przepisów postępowania pozwala na właściwe zastosowanie przepisów prawa materialnego, to zgodnie z art. 382 k.p.c. sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu

w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Przyjmuje się bezspornie, że powołanie się na naruszenie tego artykułu może wyjątkowo stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej, jeżeli skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie pominął część zebranego w sprawie materiału, orzekając wyłącznie na podstawie materiału zgromadzonego przed sądem pierwszej instancji albo oparł swe merytoryczne orzeczenie na własnym materiale, z pominięciem wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji, a uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (zob. np. wyrok SN z 24 kwietnia 2019 r., IV CSK 333/18; postanowienie SN z 16 września 2022 r., I CSK 2394/22). Ponadto sąd drugiej instancji ma obowiązek dokonać własnej oceny wyników postępowania dowodowego, niezależnie od tego, czy ustaleń dokonał po przeprowadzeniu – na podstawie art. 381 k.p.c. – nowych dowodów bądź ponowieniu dotychczasowych, a także w sytuacji, w której podziela ustalenia dokonane przez sąd pierwszej instancji (postanowienie SN z 22 sierpnia 2007 r., III CSK 61/07, OSNC 2008, nr 10, nr 119).

Sąd drugiej instancji może zatem dokonać odmiennej oceny dowodów niż sąd pierwszej instancji. Wobec tego Sąd Okręgowy był uprawniony ocenić materiał dowodowy bez przeprowadzania uzupełniającego postępowania dowodowego. Z motywów zaskarżonego orzeczenia, przy przyjęciu koncepcji zaprezentowanej przez ten Sąd, nie wynika bowiem, aby zachodziły szczególne okoliczności, które nakazywałyby ponowienie lub uzupełnienie postępowania dowodowego. Nie oznacza to jednak, że właściwie zostały zastosowane przepisy prawa materialnego, o czym będzie mowa poniżej.

Zgodnie z art. 567 § 3 w zw. z art. 684 k.p.c. sąd ustala skład i wartość majątku ulegającego podziałowi. W judykaturze zgodnie przyjmuje się, że skład majątku wspólnego ustala się według chwili ustania tej wspólności, a jego wartość według stanu majątku oraz cen w chwili dokonywania podziału. Z zasady aktualności orzekania (art. 316 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) wynika, że przedmiotem podziału jest majątek istniejący w stanie aktualnym na chwilę podziału, a wartość tego majątku wyznacza zakres i podstawę rozliczeń. Punktem wyjścia jest skład majątku wspólnego w chwili ustania wspólności, ale wszelkie zmiany stanu składników, jakie zaszły między tą chwilą a chwilą podziału, związane z ich

zużyciem, ze wzrostem lub spadkiem wartości na skutek dokonanych nakładów bądź sytuacji rynkowej, pociągające za sobą skutki majątkowe w postaci różnicy wartości tego majątku, mogą być rozliczane i odpowiednio wyrównywane dopiero w postaci spłat lub dopłat (postanowienie SN z 14 marca 2019 r., IV CSK 615/17).

Co istotne, w sprawie o podział majątku wspólnego sąd obowiązany jest z urzędu ustalić, czy i jakie wydatki lub nakłady zostały poczynione z majątku wspólnego na majątek osobisty i jaka jest ich wartość, oraz obowiązany jest orzec o ich zwrocie (zob. uchwałę SN z 21 lutego 2008 r., III CZP 148/07, OSNC 2009, nr 2, poz. 23; postanowienia SN: z 16 października 1997 r., II CKN 395/97; z 12 lutego 2016 r., II CSK 107/15).

Nie można zatem uznać, aby Sąd Okręgowy miał obowiązek procedować z urzędu w zakresie wskazanym przez skarżącą. Poza tym wskazany zarzut w istocie nie dotyczył kwestii ustalenia przez ten Sąd (z urzędu lub na wniosek) składnika majątku, a w konsekwencji wartości majątku objętego wspólnością ustawową małżeńską, gdyż oba Sądy *meriti* wypowiedziały się co do przynależności kwoty zgromadzonej na rachunku bankowym, z tym że dokonały jej odmiennej kwalifikacji – Sąd Rejonowy uznał tę kwotę za składnik majątku osobistego wnioskodawczyni, zaś Sąd Okręgowy – majątku wspólnego małżonków.

Podstawowe znaczenie miało zatem rozważenie zasadności podniesionych zarzutów naruszenia prawa materialnego, które skupiały się wokół zanegowania stanowiska Sądu Okręgowego co do uznania, że środki w kwocie 1 942 866,96 zł nie stanowią majątku osobistego wnioskodawczyni. W ocenie skarżącej jedynym wyznacznikiem uznania powyższej kwoty za majątek osobisty powinna być data zgromadzenia środków pieniężnych, do czego doszło – jej zdaniem – przed zawarciem związku małżeńskiego, a obrót środków na rachunku bankowym pozostaje bez znaczenia dla ustalenia, iż stanowią one majątek osobisty.

Katalog składników, które należą do majątku osobistego małżonka, zawiera art. 33 k.r.o. i jest to katalog zamknięty. Z tej regulacji wynika wniosek, że do majątku osobistego mogą przynależeć jedynie te przedmioty, które zostały wyraźnie wymienione w tym artykule. Pozostałe składniki majątkowe wchodzą w skład majątku wspólnego małżonków (art. 31 k.r.o.). Według jednolitego poglądu

przyjętego w orzecznictwie wszelkie wątpliwości dotyczące przynależności danego przedmiotu do majątku wspólnego albo majątków osobistych małżonków należy rozstrzygać na korzyść majątku wspólnego (zob. np. uchwały SN: z 24 lipca 1997 r., III CZP 26/97, OSNC 1998, nr 1, poz. 3; z 11 września 2003 r., III CZP 52/03, OSNC 2004, nr 11, poz. 169; z 13 marca 2008 r., III CZP 9/08, OSNC 2009, nr 4, poz. 54; z 7 lipca 2016 r., III CZP 32/16, OSNC 2017, nr 5, poz. 57; postanowienia SN: z 16 stycznia 2013 r., II CSK 193/12; z 27 listopada 2020 r., I CSK 774/18).

Skarżąca przedłożyła do akt sprawy zaświadczenie z 9 kwietnia 2015 r., z którego wynika, że na 20 grudnia 2001 r. (a więc na kilka dni przed zawarciem związku małżeńskiego) na jej koncie znajdowały się m.in. środki pieniężne w wysokości 1 967 490,62 zł. Sąd Okręgowy poparł stanowisko Sądu Rejonowego, że to zaświadczenie należy włączyć w poczet materiału dowodowego, jednakże odmiennie ocenił ten dokument, stwierdzając, iż co prawda na ten dzień wnioskodawczyni posiadała w banku wskazaną kwotę, ale w zaświadczeniu nie podano numerów rachunków bankowych, jakie w tamtym czasie posiadała wnioskodawczyni, w związku z czym nie ma podstaw, aby stwierdzić, czy są to te same rachunki, na których w 2010 r. znajdowała się kwota 1 937 918,45 zł. Sąd Okręgowy powziął również wątpliwości odnośnie do kwestii zachowania powyższych środków na rachunkach pomimo czynienia przez małżonków licznych inwestycji.

Sąd drugiej instancji nie przydał przy tym należytej wagi temu, że skoro wnioskodawczyni bezspornie wykazała, iż na jej rachunku bankowym przed zawarciem związku małżeńskiego widniała określona suma pieniędzy, to środki te należały do jej majątku osobistego (art. 33 pkt 1 k.r.o.). Nie można zatem zastosować w tej sytuacji wskazanego powyżej domniemania, że jeżeli istnieje wątpliwość dotycząca przynależności danego przedmiotu, to należy ją rozstrzygać na korzyść majątku wspólnego małżonków. Oznacza to, że ciężar wykazania, iż dany przedmiot nie należy jednak do tego majątku, spoczywa na tym małżonku, który wywodzi z tego faktu skutki prawne (art. 6 k.c., art. 232 zd. 1 k.p.c.). Nie ma tu decydującego znaczenia tożsamość rachunków bankowych (a więc i niewyszczególnienie takiego numeru w przedmiotowym zaświadczeniu), które mogą być zmieniane, a środki pieniężne przenoszone z jednego rachunku na drugi.

Skoro bowiem wnioskodawczyni wykazała istnienie składnika majątku w okresie przed zawarciem związku małżeńskiego, a więc składnika spełniającego wymagania jednego z punktów wymienionych w art. 33 k.r.o., i że taki składnik istniał w dacie ustania ustroju wspólności ustawowej małżeńskiej, to na uczestniczące postępowania spoczywał obowiązek udowodnienia (zgodnie z powołanymi przepisami), że ten składnik wszedł następnie do majątku wspólnego małżonków.

W związku z tym Sąd Okręgowy niewłaściwie zinterpretował treść art. 33 pkt 1 k.r.o. w powiązaniu z art. 47 § 1 k.r.o. Jeżeli Sąd drugiej instancji stwierdził, że kwota wskazana w zaświadczeniu z 9 kwietnia 2015 r. wystawionym przez B. nie jest tożsama z kwotą znajdującą się obecnie na rachunkach bankowych wnioskodawczyni (nie chodzi *stricte* o wysokość, ale istnienie tych środków pieniężnych), to powinien ustalić – na podstawie zaoferowanych dowodów, zgodnie z zasadą ciężaru dowodu – że czy środki zgromadzone przez wnioskodawczynię przed zawarciem związku małżeńskiego weszły do majątku wspólnego małżonków, np. w drodze umowy majątkowej małżeńskiej, o której mowa w art. 47 § 1 k.r.o., czy też jako nakład z majątku osobistego na majątek wspólny małżonków, i jakie są tego konsekwencje.

W związku z tym skarga kasacyjna była uzasadniona w części dotyczącej kwoty zgromadzonej na rachunku bankowym, a w konsekwencji również co do składników majątku przyznanych stronom i ich wartości oraz kwoty spłaty, jak również kosztów postępowania apelacyjnego (to ostatnie rozstrzygnięcie jest akcesoryjne w stosunku do rozstrzygnięcia merytorycznego).

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., orzeczono jak w punkcie 1 sentencji postanowienia, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie (art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

[P.L.]

[ał]

